

Sygn. akt V ACa 185/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	stażysta Lucjan Sroczyński

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 11 grudnia 2014 r. sygn. akt VI GC 19/14

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 185/15

UZASADNIENIE

Powód S. K., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...)z siedzibą w C., w pozwie wniesionym w dniu 9 września 2013 r. przeciwko pozwanemu (...) sp. z o.o. w W. domagał się zasądzenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanego na swoją rzecz kwoty 142.575,45 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych, twierdząc że dochodzona kwota stanowi wynagrodzenie za wykonane roboty ziemne w ramach łączącej strony umowy o świadczenie usług (...)z dnia 6 grudnia 2012 r. na podstawie faktury VAT nr (...) r. z dnia 2 kwietnia 2013 r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 24 grudnia 2013r., sygn. akt(...), Sąd Okręgowy w T. uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana (...) sp. z o.o. w W. zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. kwotę 774,74zł.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód S. K. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w C.; przedmiotem tej działalności jest wykonywanie wykopów i wierceń geologiczno-inżynierskich. Z kolei pozwana (...) sp. z o.o. w W. jest przedsiębiorcą prowadzącym szeroką działalność gospodarczą, w tym w zakresie robót budowlanych specjalistycznych oraz związanych ze wznoszeniem budynków i budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej. W dniu 6 grudnia 2012 r. strony zawarły umowę na świadczeniu usług Nr (...) / (...), w ramach której powód jako zleceniobiorca zobowiązał się do wykonania na rzecz pozwanej spółki jako zleceniodawcy usług sprzętowych przy użyciu:

- koparki gąsienicowej (...) z obsługą operatorską po 250,00 zł netto za 1 godzinę pracy sprzętu,
- samochodu czteroosiowego z obsługą operatorską po 95,00 zł netto za 1 godzinę pracy sprzętu,
- samochodu trzyosiowego z obsługą operatorską po 85,00 zł netto za 1 godzinę pracy sprzętu (...) umowy).

Strony ustaliły też w(...)umowy, że wynagrodzenie powodowego zleceniobiorcy stanowić będzie iloczyn czasu pracy sprzętu potwierdzony przez upoważnionego przedstawiciela pozwanego zleceniodawcy w raportach pracy oraz ryczałtowej stawki jednostkowej netto za 1 godzinę pracy sprzętu w wysokości podanej dla danego sprzętu w (...), powiększone o podatek od towarów i usług. Ustalono również, że faktura wystawiana będzie co 14 dni i płatna w terminie 3 dni od wystawienia. Zlecone powodowi usługi sprzętowe wykonywane były na budowie osadników i przepompowni na ulicy (...) w B., której generalnym wykonawcą było (...) sp. z o.o. w B.. Usługi te wykonywane były w okresie styczeń-marzec 2013 r. przy użyciu minikoparek, (...)i koparko-ładowarki. Zostały one potwierdzone w raportach dziennych wykonanych usług sporządzonych przez obsługujących sprzęt pracowników. Ponadto w oparciu o te raporty powód sporządził okresowe zestawienie usług. Z tytułu wykonanych przez powoda prac sprzętowych wystawił on pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 2 kwietnia 2013 r. na łączną kwotę wynagrodzenia w wysokości 142.575,45 zł. Na powyższą kwotę składało się:

- wynagrodzenie za usługi koparką gąsienicową (...) w kwocie 63.191,25 zł;
- wynagrodzenie za usługi koparką (...) w kwocie 44.587,50 zł;
- wynagrodzenie za usługi minikoparką w kwocie 26.432,70 zł;
- wynagrodzenie za usługi koparką kołową (...) (...) w kwocie 1.918,80 zł;
- wynagrodzenie za usługi koparką (...) w kwocie 6.445,20 zł.

Z tytułu realizacji przez powoda powyższych usług pozwana spółka przekazała mu wynagrodzenie w łącznej kwocie 119.875 zł.

I tak w dniu 10 stycznia 2013 r. pozwana spółka przekazała powodowi kwotę 4.250 zł, w dniu 15 stycznia 2013 r. - kwotę 15.000 zł, w dniu 28 stycznia 2013 r. - kwotę 28.625 zł, w dniu 18 lutego 2013 r. - kwotę 12.000 zł, w dniu 19 lutego 2013 r. - kwotę 20.000 zł, w dniu 26 lutego 2013 r. - kwotę 10.000 zł i w dniu 15 marca 2013 r. pozwana przekazała powodowi

kwotę 30.000 zł. Odbiór powyższych kwot został pokwitowany osobiście przez powoda lub przez jego córkę A. Ł. w terminarzu pozwanej spółki oraz opatrzone pieczętą firmową powoda.

Pomimo otrzymania przez powoda wynagrodzenia za wykonane usługi sprzętowe pismem z dnia 4 kwietnia 2013 r. zwrócił się on do (...)sp. z o.o. w B. o interwencję w sprawie zapłaty przez pozwaną spółkę (...) faktury nr (...) z dnia 26 marca 2013 r. tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty ziemne w kwocie 142.575, 45 zł.

Natomiast pismami z dnia 30 kwietnia 2013 r. i z dnia 7 maja 2013 r. powód wezwał pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 142.575 zł z tytułu faktury nr (...).

Z kolei pozwana spółka w dniu 17 stycznia 2014 r. złożyła powodowi oświadczenie o dokonanych potrąceniu z wierzytelnością powoda w kwocie 60.885 zł z tytułu usług sprzętowych ze swoją wierzytelnością w kwocie 121.751,08 zł. Na powyższą wierzytelność składały się:

- kwota 1.876,08 zł wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 29 marca 2013 r. z tytułu obciążenia pozwanej spółki przez generalnego wykonawcę tj. (...)sp. z o.o. w B. kosztami naprawy baraku biurowego uszkodzonego przez koparkę powoda oraz

- kwota 119.875 zł uiszczona przez pozwaną spółkę na poczet wynagrodzenia powoda wynikającego z umowy na wykonanie usług z dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zarzuty pozwanej spółki zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym okazały się uzasadnione w świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego trafny okazał się podniesiony przez pozwaną spółkę w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut bezzasadności dochodzonego wynagrodzenia dotyczącego innych, niewynikających z umowy ani z ustaleń stron usług z tytułu pracy sprzętu w postaci koparki(...)w kwocie 44.587,50 zł brutto, koparki kołowej (...) w kwocie 1.918,80 zł brutto i koparki (...)w kwocie 6.445,20 zł; niezasadne było też żądanie powoda zasądzenia wynagrodzenia za prace minikoparki w kwocie 26.432,70 zł brutto. Zdaniem Sądu Okręgowego powód, na którym spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c.) nie zdołał obalić powyższych zarzutów podniesionych przez pozwanego.

W szczególności powód nie wykazał, aby pozwana spółka zleciła mu usługi innym sprzętem niż wymieniony w łączącej strony umowie na świadczenie usług.

W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego zasadne było jedynie wynagrodzenie powoda za pracę koparką gaśnicową typu Long przy czym nie w wyliczonej przez powoda kwocie 63.191,25 zł. Jak bowiem trafnie zarzuciła pozwana spółka powyższa kwota wynagrodzenia została zawyżona przez powoda o kwotę 2.306,25 zł z powodu niezgodności godzin pracy sprzętu zawartych w sporządzonym przez powoda „Okresowym zestawieniu usług” dotyczącym pracy koparki (...) z godzinami pracy sprzętu zawartymi w raportach dziennych.

W ocenie Sądu pozwany wykazał, że powyższą kwotę w całości zapłacił powodowi; dowodzą tego załączone przez pozwanego do sprzeciwu od nakazu zapłaty dokumenty w postaci pokwitowań oraz wiarygodne zeznania świadka A. Ł., która potwierdziła fakt otrzymania od pozwanego kwot wskazanych w tych pokwitowaniach.

Zdaniem Sądu Okręgowego z powyższych względów trafny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia jego wierzytelności z tytułu uiszczonego powodowi wynagrodzenia w kwocie 119.875 zł za usługi sprzętowe z wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia za pracę koparki gaśnicowej Long w wysokości 60.885 zł. Wskutek potrącenia wierzytelność powoda uległa umorzeniu stosownie do art. 498 § 2 k.c.

Zdaniem Sądu nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia powoda, że zapłata dotyczyła część robót wykonanych na podstawie innych raportów, które powód przedłożył w toku procesu. Sąd ocenił, że treść tych „nowych” raportów dziennych budzi istotne zastrzeżenia co do ich wiarygodności jako istotnych dowodów w sprawie. Analiza tych

raportów prowadzi do wniosku, że usługi z nich wynikające nie zostały wykonane na rzecz pozwanego, a w każdym razie nie stanowią potwierdzenia wykonania usług przez powoda na jego rzecz.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie jego uchylenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucając:

1. naruszenie przepisu postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na zaniechaniu przez Sąd pierwszej instancji wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i dokonaniu wybiórczej, jednokierunkowej oceny dowodów sprowadzającej się przede wszystkim do oceny i uznania za wiarygodne tylko twierdzeń pozwanego, zawartych w pismach procesowych, gdy w przedmiotowej sprawie istniało gros innych dowodów w postaci zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania powoda.

2. naruszenie przepisu postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c., objawiające się w przekroczeniu przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące przyznaniem waloru wiarygodności twierdzeniom pozwanego w sytuacji, gdy konkluzje tych twierdzeń zostały podważone przez twierdzenia świadków: P. S., P. J., P. D., B. A., S. J. oraz powoda w czasie jego przesłuchania.

3. sprzeczności istotnych ustaleń stanu faktycznego sprawy z treścią zebranego w sprawie materiału, które miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia i polegały na:

a) przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie wykazał, aby pozwana spółka zleciła mu usługi innym sprzętem niż wymieniony w łączącej strony umowie na świadczenie usług, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie zeznania świadków oraz powoda wskazywały, że pozwana spółka zleciła wykonanie robót także innym sprzętem. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że przedmiot umowy nie mógł zostać wykonany z punktu widzenia technologicznego tylko sprzętem określonym w umowie. I tak świadek B. A. m.in. zeznał: „tak głęboko nie można pracować koparką (...). Studnie można podkopywać tylko minikoparką ” - karta nr 240. Natomiast kierownik budowy ze strony pozwanego m. in. zeznał: „, z tego co wiem sprzęt obsługiwany przez firmę powoda był uzgadniany z prezesami za rządu pozwanego, był niezbędny do wykonania robót - karta nr 268, 269. Zdaniem skarżącego doświadczenie życiowe wskazują, że jeżeli nie można wykonać pracy tylko jedną koparką, to tym samym należy się zapłata za inną zamienną maszynę. W przeciwnym razie doszłoby do pokrzywdzenia powoda, a jednocześnie do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej spółki. Znamienne są tu zeznania świadka : A. Ł., która m. in. zeznała: „, pozwany prosił ojca o minikoparki, koparkę kołową i koparkę ładowarkę i wtedy powiedziałam ojcu, aby podpisał z pozwanym jakiś aneks, ale ojciec odpowiedział, że uzgodnił to ustnie z pozwanym - karta nr 241.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja - jako bezzasadna - podlega oddaleniu.

Wbrew stanowisku apelacji Sąd pierwszej instancji przeprowadził ocenę materiału dowodowego w sposób prawidłowy, nie dopuszczając się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów i na tej podstawie wywiódł słuszny wniosek o niewykazaniu przez powoda żądania zapłaty za wykonane roboty ziemne w kwocie 142.575,45 zł.

Wymaga podkreślenia, że przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie

któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów.

Twierdzenia skarżącego, że o zaniechaniu przez Sąd pierwszej instancji wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i dokonaniu wybiórczej jednokierunkowej oceny dowodów nie zasługują na akceptację. Przeczy temu chociażby uzasadnienie wyroku, z którego wynika, że Sąd pierwszej instancji oceniając dowody uwzględnił całość przeprowadzonego materiału dowodowego. Nie można przy tym przyjąć, że ocena ta był jednostronna, a w szczególności, że w bezpodstawny sposób uznała za wiarygodne twierdzenia pozwanego, które zostały podważone zeznaniami świadków P. J., P. D., B. A., S. J. oraz powoda. Trafny bowiem jest wniosek Sądu pierwszej instancji, że zeznania wymienionych powyżej świadków są wiarygodne, jednakże nie mogą służyć do czynienia istotnych ustaleń faktycznych w sprawie w przedmiocie rozliczeń stron za wykonane roboty ziemne. Zeznania tych świadków potwierdzają jedynie, że wykonywali oni usługi sprzętowe, co nie jest równoznaczne z wykonywaniem takich usług na rzecz pozwanej spółki. Co więcej nie są to osoby, które bezpośrednio uczestniczyły w rozmowach dotyczących rozliczeń za prace sprzętu pomiędzy powodem a pozwaną. W szczególności przytoczony w apelacji fragment zeznań świadka B. A., który zeznał "tak głęboko nie można pracować koparką (...). Studnie można podkopywać

tylko minikoparką" nie świadczy o tym, że pozwany był obowiązany zapłacić za pracę przy wykorzystaniu innego sprzętu niż wskazany w umowie. Takiego wniosku nie można również wyprowadzić z zacytowanych w apelacji zeznań kierownika budowy P. S.. Samo ogólne stwierdzenie, że świadek uzyskał wiedzę o tym, iż były uzgodnienia dotyczące używanego przez powoda sprzętu na budowie nie świadczy o tym, że może być ono podstawą do budowania dalszych wniosków o przedmiocie zlecenia i kwestiach związanych z wynagrodzeniem za jego wykonanie. Świadek bowiem nie był osobą bezpośrednio uczestniczącą w tych uzgodnieniach. Również zeznania świadka A. Ł. nie mogą być uważane za istotne dla ustalenia kwestii rozliczeń pomiędzy stronami. Treść jej zeznań w zakresie dotyczącym kwestii wykonywania robót przy pomocy sprzętu niewymienionego w umowie była jej znana tylko z relacji powoda. Trafnie Sąd pierwszej instancji zauważył, że zeznając w charakterze świadka córka powoda A. Ł. podała, iż pozwany miał prosić powoda o minikoparkę, koparkę kołowa i koparkę - ładowarkę, nie wskazując żadnych szczegółów związanych z zleceniem usług tym innym sprzętem; nie znała też szczegółów związanych z wynagrodzeniem za ten sprzęt.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że zeznania powoda podważyły podniesiony przez pozwaną spółkę w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut bezzasadności dochodzonego wynagrodzenia dotyczącego innych, niewynikających z umowy ani z ustaleń stron usług z tytułu pracy sprzętu w postaci koparki (...), koparki kołowej (...), koparki (...) oraz minikoparki. Dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania powoda, został przeprowadzony na okoliczność ustaleń stron dotyczących rozliczenia za roboty wykonane minikoparką i w tym zakresie nie może być oceniony jako podważający stanowisko strony pozwanej, która twierdziła, że zgodnie z ustaleniami stron koszt tej usługi obciążał powoda. Stanowisko powoda nie znalazło potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, gdy tymczasem stanowisko strony pozwanej potwierdził świadek T. S., były członek zarządu pozwanej spółki.

W tej sytuacji zasadnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skoro powód nie zdołał obalić zarzutów podniesionych przez pozwanego, wynagrodzenie należne za wykonane prace powinno odpowiadać jedynie wartości pracy wykonanej koparką gąsienicową (...), przy dokonaniu odpowiedniej korekty godzin pracy tego sprzętu. Umowa stron dotyczyła bowiem tylko tego rodzaju sprzętu. W tym miejscu należy zauważyć, że słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, że nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia powoda, że przedłożone przez pozwanego dowody zapłaty wynagrodzenia nie dotyczą raportów dziennych dołączonych do

pozwu, tylko innych prac udokumentowanych przez powoda za pomocą raportów przedłożonych przez niego w toku procesu. Nie sposób jednakże stwierdzić, że strony zgodziły się na tego rodzaju rozliczenie. Z zapisów umowy łączącej strony wynika, że podstawę zapłaty za roboty miała stanowić faktura VAT. Jedyną fakturą, jaką powód przedłożył w toku procesu była faktura dołączona do pozwu (...) z dnia 2 kwietnia 2013r. na kwotę 142.575,45 zł. Według twierdzeń pozwu obejmowała kwotę wykonanych zgodnie z umową robót. W pozwie powód nie twierdził, że była ona wyższa i rozliczana w inny sposób. Dopiero po przedłożeniu przez pozwanego pokwitowań podniósł twierdzenia o istnieniu rozliczeń w oparciu o inne raporty dzienne. Należy też podzielić wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego

wyroku, które wskazują na niewiarygodność przedłożonych w toku procesu raportów, które nie potwierdzają, że usługi w nich wskazane zostały wykonane na rzecz pozwanego.

Trafnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia za prace koparki gąsienicowej (...)w kwocie 60.885zł, skoro pozwany wraz z sprzeciwem przedłożył pokwitowania, a z ustaleń wynika, że obejmują one wynagrodzenie za usługi sprzętowe w łącznej wysokości 119.875 zł. Należy zaznaczyć, że w ten sposób wierzytelność uległa zaspokojeniu, a zatem nie było podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.